



Sygn. akt V KK 208/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący)
SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)
SSN Paweł Wiliński

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga
w sprawie **P. K.**

skazanego z art. 197 § 1 k.k .

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 23 lipca 2020 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt IV Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 29 stycznia 2018 r., sygn. akt IV K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 29 stycznia 2018 r., sygn. akt IV K (...), uznał P. K. za winnego popełnienia czynu z art. 197 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I). Na podstawie art. 46 § 2 k.k. Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 10 000 zł (pkt II). Ponadto orzeczono w przedmiocie dowodów rzeczowych oraz o zaliczeniu na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt III i IV).

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w S., na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczone wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej zadośćuczynienie za doznaną krzywdę podwyższył do kwoty 20 000 zł (pkt I). W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy (pkt III).

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego zarzucając mu w punkcie II kasacji:

„a) dokonanie przez Sąd Odwoławczy rażącego naruszenia prawa procesowego, mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk w zw. z art. 6 kpk, polegającej na tym, że Sąd Okręgowy w S., działający jako Sąd Odwoławczy, nie rozpoznał, mimo takiego obowiązku, wszystkich wniosków i zarzutów apelacji obrońcy skazanego, albowiem niektóre z zarzutów zostały całkowicie pominięte, a inne z nich zostały rozpoznane pobieżnie i iluzorycznie, w sposób całkowicie dowolny, a więc wbrew wskazaniom wyżej wskazanego przepisu, [...] przy czym, szczególną uwagę należy zwrócić na nieuwzględnienie przez Sąd odwoławczy zarzutu naruszenia art. 170 § 1 kpk w sytuacji, w której był on uzasadniony w stopniu całkowitym pod każdym względem, w tym i pod względem zarzucenia Sądowi I instancji nie dokonania przesłuchania opiniującej w sprawie biegłej z zakresu medycyny sądowej, podczas gdy orzecznictwo, w tym Sądu Najwyższego, w ramach prawa do obrony daje osobie oskarżonej prawo do umożliwienia zadania pytań biegłemu, którego pisemna opinia stanowi źródło ustaleń faktycznych Sądu [...];

„b) dokonanie przez Sąd odwoławczy rażącego naruszenia prawa procesowego, mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 196 § 3 kpk w zw. z art. 201 kpk, polegającego na czynieniu przez Sąd ustaleń na bazie kwestionowanej w apelacji opinii biegłej K. S. w sytuacji, w której opinia ta jest sprzeczna z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, tendencyjna, a sama biegła swoim zachowaniem w toku przesłuchania pokrzywdzonej ujawniła powody osłabiające zaufanie do biegłej oraz jej bezstronności, przy czym należy mieć na uwadze, że biegła dawała wyrazy swojej tendencyjności w innych sprawach, a obecnie nie jest już biegłą sądową - przy czym nieznane są okoliczności utraty przez nią statusu biegłej.”

Na podstawie art. 537 § 1 k.p.k. skarżący wniósł o „uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości”.

W odpowiedzi na kasację, Prokurator Prokuratury Rejonowej w S. wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się częściowo zasadna, a jej uwzględnienie spowodowało uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Częściowo zasadny okazał się zarzut sformułowany w pkt II ppkt a i b. Zarzut ten był skuteczny w takim zakresie, w jakim kwestionowano w nim sposób rozpoznania przez Sąd odwoławczy zarzutu apelacyjnego dotyczącego naruszenia art. 170 § 1 k.p.k., wskazując jednocześnie na rażące naruszenie art. 201 k.p.k. Konkretyzując, zasadny okazał się zarzut nieprawidłowego rozważenia przez Sąd Okręgowy zawartego w apelacji zarzutu niezasadnego odstąpienia od pozyskania w sprawie uzupełniającej lub całkowicie nowej opinii biegłego psychologa, dotyczącej stanu psychicznego pokrzywdzonej i jej zdolności odtwarzania swoich przeżyć oraz tendencji do konfabulacji, jak również dokonania oceny zeznań pokrzywdzonej bez dysponowania pełną opinią ww. biegłego.

Zgodnie z art. 457 § 3 k.p.k. w uzasadnieniu swojego orzeczenia sąd odwoławczy powinien podać, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Przepis ten stanowi

swoistą gwarancję wypełnienia przez sąd odwoławczy obowiązku wynikającego z treści art. 433 § 2 k.p.k. - tj. wnikliwego rozważenia wszystkich zarzutów zawartych w środku odwoławczym.

W tej sprawie podstawą dokonania ustaleń faktycznych, a w konsekwencji przypisania sprawstwa P. K. , były przede wszystkim zeznania pokrzywdzonej M. T. Był to jednocześnie dowód kluczowy dla rekonstrukcji stanu faktycznego, co w jednoznaczny sposób wynika z materiału dowodowego. W toku postępowania przygotowawczego powołano dowód z opinii biegłego psychologa w celu „analizy psychologicznej złożonych przez świadka zeznań, analizy poziomu rozwoju umysłowego i emocjonalnego ww. świadka oraz czy jest on adekwatny do wieku świadka, analizy sprawności funkcjonowania u ww. świadka procesów poznawczych tj. spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania zdarzeń oraz skłonności do konfabulacji, osobowości świadka”. Pokrzywdzoną poddano jednorazowym badaniom, w wyniku których biegła psycholog sporządziła pisemną opinię. Biegła uczestniczyła też w przesłuchaniu pokrzywdzonej przeprowadzonym w trybie art. 185c k.p.k. (k. 212 – nagranie, płyta CD, k. 78 - wniosek do Sądu o przesłuchanie świadka w trybie art. 185c k.p.k., k. 206 - 211 – protokół przesłuchania świadka). W dniu 3 sierpnia 2017 r. w oparciu o informacje zawarte w aktach postępowania przygotowawczego, obserwację i wywiad oraz testy psychologiczne, biegła K. S. sporządziła opinię psychologiczną dotyczącą pokrzywdzonej. We wnioskach opinii stwierdzono m.in., że „poziom rozwoju umysłowego i emocjonalnego pokrzywdzonej mieści się w normie rozwojowej i jest adekwatny do wieku świadka”, „zaobserwowano cechy odpowiadające Zespołowi Stresu Pourazowego, który występuje w reakcji na doświadczenie silnie traumatyczne np. gwałtu”, „procesy poznawcze tj. spostrzeganie, zapamiętywanie i odtwarzanie zdarzeń przebiegają prawidłowo i adekwatnie do wieku i poziomu umysłowego”, „nie zaobserwowano skłonności do konfabulacji” (k. 310 – opinia).

Sąd Rejonowy dysponując opinią biegłej psycholog, w pełni zaakceptował wnioski z niej płynące i w oparciu o konkluzje opinii dokonał oceny zeznań pokrzywdzonej, uznając je za wiarygodne i mogące stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zeznań została ostatecznie zaakceptowana przez Sąd II instancji.

Punktem wyjścia do oceny rzetelności rozważenia przez Sąd odwoławczy zarzutu apelacyjnego dotyczącego naruszenia art. 170 § 1 k.p.k. jest zaprezentowanie podejmowanych przez obrońcę skazanego czynności (wniosków) i reakcji na nie Sądu Rejonowego.

Zauważyć należy, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym obrońca skazanego kilkakrotnie zgłaszał wnioski dowodowe zmierzające do dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej biegłego psychologa. Po raz pierwszy wniosek w tym przedmiocie (na etapie postępowania sądowego) obrońca P. K. zawarł już w piśmie z dnia 26 października 2017 r. (odpowiedź na akt oskarżenia), jednocześnie wnosząc o dołączenie do akt sprawy dokumentacji medycznej pokrzywdzonej z Samodzielnego Publicznego Specjalistycznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Z.” w S. (k. 419 – 428). W dniu 17 listopada 2017 r. do akt sprawy wpłynęła ww. dokumentacja, która ostatecznie postanowieniem wydanym na podstawie art. 394 § 2 k.p.k. w zw. z art. 393 k.p.k. została ujawniona bez odczytywania i zaliczona w poczet materiału dowodowego (k. 596 v. – protokół rozprawy z dnia 1 grudnia 2017 r., k. 692 – protokół rozprawy z dnia 29 stycznia 2018 r.). Jednocześnie Sąd Rejonowy prowadził postępowanie dowodowe (przesłuchiwał świadków), nie podejmując decyzji w przedmiocie ww. wniosku dowodowego. Pismem z dnia 1 grudnia 2017 r., po raz wtóry obrońca zawniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego psychologa, co w jego ocenie związane było z ujawnieniem faktu leczenia pokrzywdzonej z powodu zaburzeń natury psychicznej (k. 588 – 591). Na rozprawie w dniu 1 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy, na podstawie art. 201 k.p.k., oddalił wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego o uzupełnienie opinii psychologicznej, „bowiem jego autor nie wykazał, aby była ona niepełna”. Uzasadniając decyzję Sąd ten stwierdził, że podstawę ekspertyzy psychologicznej stanowią obserwacje poczynione w trakcie udziału w przesłuchaniu świadka i wyniki badań psychologicznych (...) oraz że zakresem opinii nie jest również objęta analiza dokumentacji leczenia psychiatrycznego (k. 604 – protokół rozprawy). Na kolejnym terminie tj. w dniu 29 stycznia 2018 r., obrońca P. K. przedłożył pismo zawierające szereg uwag do opinii psychologicznej oraz ponowił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej. Sąd nie uwzględnił po raz kolejny tego wniosku,

wskazując, że obrona nie wykazała, by opinia nie była pełna, ponadto tożsamy wniosek został oddalony na rozprawie w dniu 1 grudnia 2017 r. (k. 692 v., k. 693). Opinia biegłej psycholog K. S. była w ocenie Sądu Rejonowego kompletna i wiarygodna. Należy też zauważyć, że Sąd Rejonowy rozważał zasadność poddania pokrzywdzonej badaniu lekarza psychiatry i seksuologa na podstawie art. 192 § 4 k.p.k. Jednak, ze względu na niewyrażenie na to zgody przez pokrzywdzoną, takiego badania nie przeprowadzono (k. 599).

W apelacji obrońca skazanego zarzucił m.in. „naruszenie przepisu art. 170 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii psychologicznej, dowodu z opinii innego biegłego”. Odpowiadając na powyższy zarzut Sąd odwoławczy nie podzielił argumentów obrońcy co do uznania „niezupełności opinii biegłej K. S. , jako że jej treść jest zrozumiała i niesprzeczna”. Co do decyzji o oddaleniu przez Sąd Rejonowy wniosku o dopuszczenie kolejnego dowodu z opinii biegłego psychologa podniesiono, że Sąd ten podał enumeratywnie podstawy wydanego postanowienia, które nie wymagają uzupełnienia. Sąd odwoławczy również stwierdził, że „wobec pełnego charakteru wydanej w sprawie opinii biegłej psycholog, nie sposób zaaprobować również sygnalizowanej przez obrońcę potrzeby powołania innego biegłego, czy też pozyskania dodatkowej dokumentacji, okoliczności bowiem wskazane przez skarżącego zostały ustalone na podstawie ww. opinii, w tym brak skłonności pokrzywdzonej do konfabulacji”. W związku z tym Sąd II instancji uznał za chybiony zarzut dotyczący niezasadnego oddalenia wniosków dowodowych dotyczących opinii uzupełniającej.

Od Sądu Okręgowego należało wymagać bardziej wnikliwej i pogłębionej analizy zarzutów apelacyjnych w omawianym tu zakresie. Trzeba przypomnieć, że Sąd Rejonowy, dysponując dokumentami dotyczącymi leczenia pokrzywdzonej (k. 477-558), z których wynikać mogły istotne okoliczności, nie dostrzegł ich ewentualnego wpływu na analizę psychologiczną kluczowego w sprawie świadka. Jednocześnie Sąd Rejonowy, po samodzielny zapoznaniu się z dokumentacją medyczną, wysnuł własne wnioski, stwierdzając, że stany depresyjne nie mają żadnego wpływu dla sposobu relacjonowania spostrzeżeń przez świadka (s.13 uzasadnienia, k. 717). Z pobieżnej analizy dokumentacji wynika, że pokrzywdzonej

była udzielana pomoc lekarza psychiatry w związku zaburzeniami adaptacyjnymi (choroba zasadnicza), jaki i stwierdzeniem epizodu depresyjnego umiarkowanego (np. k. 486, k. 516, k. 518). Podkreślić należy, że w dacie wydawania opinii, co miało miejsce w toku postępowania przygotowawczego, biegła psycholog nie dysponowała tymi materiałami, ponieważ zostały one dołączone do akt sprawy na etapie postępowania sądowego. Co istotne, to z pism procesowych obrońcy P., K. wynikało kategorycznie, że konieczność opinii psychologicznej uzupełniającej uwarunkowana jest faktem (specjalistycznego) leczenia pokrzywdzonej M.T., o którym biegła psycholog sporządzając opinię na etapie postępowania przygotowawczego nie miała pełnej wiedzy, a które mogły mieć wpływ na wnioski opinii. Jak już wcześniej stwierdzono, pomimo konsekwentnego stanowiska obrońcy skazanego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłej psycholog, Sąd I instancji nie wydał w tym przedmiocie pozytywnej decyzji; nie zlecił sporządzenia pisemnej opinii uzupełniającej, ani też nie przesłuchał biegłej na rozprawie. W ocenie Sądu Najwyższego w tej sprawie niepełność opinii biegłej psycholog nie wynikała z braku jej bezstronności, co stara się wykazać obrońca w kasacji, a jedynie z tego, że opinię pozyskano na wczesnym etapie postępowania. Została ona sporządzona zanim pozyskano dokumentację medyczną dotyczącą pokrzywdzonej i jej leczenia, jak również zanim przesłuchano w sprawie kluczowych świadków, którzy przedstawiali całkowicie inny obraz osobowości pokrzywdzonej niż ten wynikający z opinii biegłej psycholog. Zaniechanie dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego w sytuacji, gdy strona kwestionuje to, że opinia jest pełna, w szczególności, że została wydana na podstawie prawidłowo dobranego materiału dowodowego, powinno skłonić Sąd Okręgowy do wnikliwego rozważenia zarzutów apelacji kwestionujących sposób procedowania Sądu Rejonowego i ewentualnego rozważenia uzupełnienia postępowania dowodowego w tym zakresie.

Trzeba bowiem podkreślić, że istotą przedmiotowego postępowania było ustalenie, czy kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy zeznania pokrzywdzonej M. T. były depozycjami wiarygodnymi. Narzędziem pomagającym w ich zweryfikowaniu miała stać się opinia biegłego psychologa dotycząca stanu rozwoju umysłowego świadka, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń.

Oczywistym jest, że zadaniem biegłego psychologa nie jest dokonanie oceny wiarygodności zeznań świadka. Ta ocena należy zawsze do sądu (por. m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2016 r., IV KK 404/16). Jednak opinia biegłego psychologa ma umożliwić prawidłowe dokonanie tej oceny dzięki posiadaniu przez biegłego wiadomości specjalnych. Wobec tego ocena ta powinna być dokonana zawsze przy pomocy opinii pełnej, jasnej i niesprzecznej, bazującej na możliwie szerokim spectrum informacji z akt sprawy pozwalających na dokonanie oceny świadka pod kątem jego predyspozycji psychologicznych do złożenia wiarygodnych zeznań. Zaliczona do materiału dowodowego opinia biegłego psychologa została wprawdzie przez Sąd I instancji uznana za opinię jasną i pełną. Zgodnie z orzecnictwem to, że opinia nie jest przekonywująca dla strony postępowania nie musi stanowić przesłanki dopuszczania opinii uzupełniającej bądź też zupełnie nowej opinii (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 21 sierpnia 2013 r., IV KK 178/13, z dnia 22 września 2016 r., V KK 217/16). Strona dążąca do dopuszczenia opinii jest zobowiązana wskazać, na jakie okoliczności, ze względu na wymienione przez nią mankamenty opinii określone w art. 201 k.p.k., zachodzi potrzeba dodatkowego przesłuchania biegłego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2013 r. II KK 320/12). W przedmiotowej sprawie kompletność opinii psychologicznej była konsekwentnie kwestionowana przez obrońcę skazanego, a stanowisko w tym zakresie było wyczerpująco uzasadniane. W takiej sytuacji właściwym byłoby podjęcie decyzji procesowej w tym kierunku, czego zaniechano.

Podsumowując, Sąd odwoławczy, pomimo podniesionego zarzutu apelacyjnego (obraży art. 170 § 1 k.p.k.) i przedstawienia licznych argumentów wskazujących na niepełność opinii biegłej psycholog, nie przeprowadził wnikliwej kontroli odwoławczej w tym zakresie. Sąd Najwyższy dostrzega mankamenty formalne apelacji obrońcy oskarżonego i powołanie się w zarzucie apelacyjnym na naruszenie art. 170 § 1 k.p.k., podczas gdy z uzasadnienia apelacji wynikał w istocie zarzut obraży art. 201 k.p.k. Jednak nie podważają one treści i celu zarzutów apelacyjnych, które zmierzały do wykazania naruszenia prawa procesowego przez zaniechanie pozyskania uzupełniającej lub nowej opinii biegłego psychologa. Jednocześnie podkreślić należy, że uniemożliwienie

oskarżonemu lub jego obrońcy zadawania pytań i wyjaśnienia niejasności lub sprzeczności w opinii biegłego wskutek oddalenia takiego wniosku, może stanowić jednocześnie naruszenie prawa do obrony i reguł oddalania wniosku dowodowego określonych w art. 170 k.p.k. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1988 r., IV KR 116/88, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., III KK 241/05).

Odnosząc się do pozostałych zarzutów podniesionych w kasacji, należało uznać je za bezzasadne w stopniu oczywistym.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że Sąd odwoławczy dopuścił się naruszenia „art. 196 § 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. polegającego na czynieniu przez Sąd ustaleń na bazie kwestionowanej w apelacji opinii biegłej, która swoim zachowaniem osłabiła zaufanie i dowiodła braku bezstronności (pkt 1 ppkt b). Po pierwsze, Sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnie żadnych ustaleń faktycznych. Po wtóre, zarzut tendencyjności biegłej, która miała się ujawnić podczas przesłuchania pokrzywdzonej przeprowadzonego w trybie art. 185c k.p.k., jest całkowicie bezzasadny. Jak słusznie stwierdził Sąd II instancji (s. 11 uzasadnienia), wypowiedziane przez biegłą słowa w żaden sposób nie mogą być uznane za przejaw braku bezstronności i zarazem podstawę jej wyłączenia. Całkowicie nieuprawnione są również zawarte w kasacji dywagacje na temat rzekomego braku kompetencji biegłej, o czym miałyby świadczyć doświadczenia autora kasacji z innej sprawy. Już tylko na marginesie trzeba zauważyć, że tych okoliczności obrońca nie podnosił w apelacji, wobec czego Sąd Odwoławczy, co oczywiste, nie mógł się do nich ustosunkować.

Bezzasadne okazały się pozostałe podniesione w kasacji zarzuty, kwestionujące jakość kontroli odwoławczej w zakresie zarzutów apelacyjnych naruszenia prawa procesowego przy dokonywaniu oceny zeznań świadków. Wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano, że podstawą zarzutów kasacyjnych nie może być samo negowanie oceny istniejących dowodów, bądź kwestionowanie opartych na nich ustaleń faktycznych, tylko dlatego, że są niekorzystne dla oskarżonego i przeciwstawianie im innych okoliczności, bardziej dla niego korzystnych, których sąd po rozważeniu nie uznał za wiarygodne lub mające znaczenie dla rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2013 r., III KK 381/13). Te uwagi należy odnieść również do

argumentów zawartych w kasacji, które dotyczą prawidłowości oceny dowodów z osobowych źródeł dowodowych. Jednocześnie zauważyć należy, że wobec konieczności uzupełnienia materiału dowodowego o opinię biegłego psychologa (dowodu istotnego dla oceny zeznań pokrzywdzonej), szersze odwoływanie się do prawidłowości kontroli odwoławczej w wyżej opisanym zakresie nie ma racji bytu.

Chybiona była też argumentacja obrońcy skazanego odnosząca się do procedowania w zakresie postulowanej przez niego konieczności wywołania opinii uzupełniającej biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. . Sąd Najwyższy nie dopatrywał się naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w sposobie rozważenia przez Sąd odwoławczy zarzutu dotyczącego opinii tej biegłej. Z akt sprawy wynika, że na etapie postępowania sądowego obrońca P. K. złożył wniosek o przesłuchanie ww. biegłej, lecz miało to miejsce tylko raz. Wniosek ten został prawidłowo oddalony na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. (vide: protokół rozprawy z dnia 29 stycznia 2018 - k. 692 – 692v.).

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Odwoławczy powinien rzetelnie rozpoznać ten zarzut sformułowany w apelacji, który dotyczy niedopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego psychologa i powiązany z nim zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. przy dokonaniu oceny zeznań pokrzywdzonej. Zasadne wydaje się rozważenie pozyskania w sprawie nowej opinii biegłego psychologa, ponieważ biegła K. S. nie figuruje już na liście biegłych sądowych Sądu Okręgowego w S. . Nie ma przeszkód prawnych do podjęcia inicjatywy w tym zakresie w postępowaniu odwoławczym. Sąd Okręgowy powinien rozważyć, czy wystarczające będzie sporządzenie opinii na podstawie zgromadzonych w sprawie materiałów, w tym zapisu obrazu i dźwięku przesłuchania pokrzywdzonej przeprowadzonego w trybie art. 185a k.p.k., zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej oraz samej pierwotnej opinii biegłej psycholog, czy też konieczne będzie ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej w obecności psychologa i sporządzenia opinii bazującej na wszystkich dostępnych dla biegłego, a zgromadzonych dotychczas danych, istotnych z punktu widzenia sporządzania tej opinii. W tym względzie trzeba podkreślić, że obecnie obowiązujące regulacje, chociaż ograniczają udostępnianie biegłym poprzednio wydanych opinii, to jednak tego nie wykluczają (art. 198 § 1 k.p.k.). Również możliwość ponownego przesłuchania

pokrzywdzonej, która była już przesłuchiwana w trybie art. 185c k.p.k., nie została przez ustawodawcę wyłączona. Jest ono dopuszczalne, jeżeli w sprawie wyjdą na jaw nowe istotne okoliczności, których wyjaśnienie wymaga ponownego przesłuchania (art. 185c § 1a k.p.k.).

Podsumowując, w ocenie Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy dopuścił się rażącego naruszenia prawa przy rozpoznaniu apelacji obrońcy wniesionej w tej sprawie w przedstawionym powyżej zakresie, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. To z kolei uzasadniało uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.